



40. Europejskie Spotkanie Młodych
Bazylea 2017/2018

„Nie bójcie się!”

Anioł powiedział do kobiet: „Wy się nie bójcie! Wiem, że szukacie Jezusa ukrzyżowanego. Nie ma Go tutaj! Zmartwychwstał, jak zapowiedział. Podejdźcie i zobaczcie miejsce, gdzie Go położono. Potem idźcie szybko powiedzieć Jego uczniom: Powstał z martwych i podąża przed wami do Galilei. Tam Go zobaczycie. Oto, co miałem wam powiedzieć”. One zaś z lękiem, ale i wielką radością odeszły szybko od grobu i pobiegly oznajmić to Jego uczniom.

A Jezus wyszedł im naprzeciw i pozdrowił je: „Witajcie!”. Wtedy one podeszły do Niego, objęły Go za nogi i oddały Mu hołd. Jezus zaś rzekł do nich: „Nie bójcie się! Idźcie i powiedzcie moim braciom, aby poszli do Galilei; tam Mnie zobaczą”. [...] Jedenastu uczniów poszło do Galilei, na górę, tak jak im Jezus nakazał. Gdy Go zobaczyli, oddali Mu hołd. Niektórzy jednak nie dowierzali. A Jezus podeszedł do nich i powiedział: „Otrzymałem pełną władzę w niebie i na ziemi. Idźcie więc i pozyskujcie uczniów we wszystkich narodach! Udzielajcie im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego! Nauczajcie ich, aby zachowywali wszystko, co wam nakazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do końca świata”.

(Mt 28, 5-20)

Rozważanie na grudzień (nr 6)

„Nie bójcie się!”, „Nie bójcie się!”. Słowa, które Józef słyszy na samym początku Ewangelii według św. Mateusza, kobietom przekazane są na samym jej końcu. Dziś także i my słyszymy te słowa: „Nie bójcie się!”

„Nie bójcie się!” Tymi słowami zarówno dla Józefa, jaki i dla kobiet rozpoczęło się spotkanie. Rozumieją, że Bóg jest obecny w wyzwaniach, które stoją przed nimi i że toruje przed nimi drogę. Biblia nie twierdzi, że wszystko będzie zawsze w porządku, ale próbuje pokazać, że na pewno nie pozostaniemy z naszymi trudnościami zdani wyłącznie na samych sobie.

W naszym poprzednim rozważaniu biblijnym to Jezus mierzył się z cierpieniem i trudnościami a apostołowie opuścili Go. Gdy On się modlił, oni spali. Kiedy Go aresztowano, uciekli. Ale kobiety nie porzucają Ukrzyżowanego. Przyszły zobaczyć grób osoby, dla której i tak nie ma już najmniejszej nadziei. Uczniowie zdystansowali się od tego, co trudne i beznadziejne. Kobiety się z tym zmierzyły. I to one otrzymały przesłanie: Nie bójcie się! Zmartwychwstał!

W tej historii przedstawione są trzy spotkania i trzy posłania: anioł posyła kobiety do uczniów, następnie Jezus posyła kobiety do swoich braci, i w końcu Jezus posyła apostołów do wszystkich narodów. Nikt nie dowiedział się o zmartwychwstaniu w samotności i nie może zachować tej wiadomości tylko dla siebie. Jest to misja powierzona podczas spotkania i zachęcająca do rozpoczynania nowych spotkań.

Zmartwychwstanie nie oznacza, że nie będzie już więcej trudności w naszym życiu i cierpienia na świecie. Ale pierwsi chrześcijanie, rozpoczynając od niewiast i apostołów w naszym tekście, stopniowo zdają sobie sprawę, że Jezus zmierzył się ze swoją udręką i cierpieniem samotnie, tak abyśmy nie musieli nigdy z nimi pozostać sami. Powoli zaczynają rozumieć, że nadzieja rozjaśnia rozpacz a śmierć Jezusa stała się źródłem życia.

Pierwsza reakcja kobiet i uczniów jest mieszaniną wielkiej radości i strachu, albo wręcz uwielbienia i wątpliwości. Św. Mateusz nie kończy jednak swojej historii na reakcji apostołów, ale kieruje naszą uwagę na ostatnie słowa Jezusa. Uczniowie, którzy porzucili Go, są teraz posłani, by pozyskać uczniów ze wszystkich narodów. Jezus pragnie, by Jego uczniowie udzielając chrztu i nauczając Jego przykazań dzielili się z narodami darem nowego życia, z którym Jezus do nas przyszedł.

To posłanie i to życie są wspierane i podtrzymywane Jego obecnością. Otrzymał moc i zawsze będzie obecny. Pośrodku trudności i niepokoju na świecie królestwo Boże już się rozpoczęło. Oto czym jest zmartwychwstanie: definitywny początek i obecność aż do końca czasów. Obecność zarówno na dni radości jak i smutku, obecność będąca źródłem nadziei.

Pytania do wymiany myśli w małych grupach

- ▶ „Skoro bowiem sam doświadczył pokusy, potrafi przyjąć z pomocą kuszonym!” (Hbr 2,18).
Jak rozumiem te słowa?
- ▶ Podczas jakich spotkań Jezus do mnie przychodzi? Do kogo mnie posyła?